

Jeż europejski – mały przewodnik



Przygotowanie: stowarzyszenie *Erinaceus France*
Ilustracje: Nanou Gribouille

Jestem tu od bardzo dawna

Przodkowie jeży pojawili się 60 milionów lat temu. Jeże w obecnej postaci żyły na Ziemi już 15 milionów lat temu – znacznie wcześniej niż bardziej imponujące ssaki takie jak nosorożce włochate, tygrysy szablozębne czy mamuty. Co więcej, przeżyły je.

Na świecie występuje 16 gatunków jeży.

Jeż europejski (*erinaceus europaeus*), a w Polsce również jeż wschodni (*erinaceus roumanicus*) to prawdziwe symbole naszych ogrodów.

Nie jestem zbyt duży

Dorosły jeż mierzy 20 do 30 centymetrów długości. Samce są nieco dłuższe niż samice.

Noworodek mierzy od 6 do 10 centymetrów i waży 8-25 gramów.

Jeż ma dość słaby wzrok, ale świetny słuch – może usłyszeć dżdżownicę pod kilkucentymetrową warstwą ziemi.

Ma bardzo rozwinięty węch. Używa go, aby szukać pożywienia (może wywąchać zmiażdżonego chrząszcza z odległości metra), aby rozpoznawać inne jeże, aby podążać za zapachem oraz aby wyczuwać zagrożenia.

Wyczuwa psa z odległości nawet 11 metrów, a myszy z 5 metrów.

Moja uroda w kolcach

Dorosły jeż europejski ma grzbiet pokryty kolcami w odcieniach brązów i szarości, które mają od 22 do 25 milimetrów długości oraz od 1 do 2 milimetrów średnicy.

Kolce to przekształcone włosy. Są sztywne i puste w środku. Pozwalają zniechęcić większość drapieżników. Skierowane są w różne strony i krzyżują się między sobą. Wyrastają ze skóry w kępkach po trzy kolce, każdy wycelowany w innym kierunku. Ich sztywność wzmacniają zewnętrzne rowki. Są bardzo wytrzymałe i praktycznie niemożliwe do odkształcenia. A ponieważ są puste w środku, są też bardzo lekkie.

Nowonarodzony jeż jest różowy i nagi, a jego skóra jest napięta i opuchnięta. Pierwsze, białe kolce przebijają się na zewnątrz skóry zaraz po narodzinach.

Jestem w niebezpieczeństwie!
Dowiedz się, jak możesz mi pomóc.



Na okładce, Piquounette (wym. Pikunet – z fr. Kolczyńka) o słodkich oczach – od niej zaczęła się historia stowarzyszenia.

Martine (powyżej) i Piquounette po leczeniu powróciły do życia w naturze.

Wystrzegam się niektórych zwierząt

Jeże nie mają zbyt wielu naturalnych wrogów. Chronią się zwijając się w kolczastą kulkę. Mogą jednak paść ofiarą borsuków, lisów, psów, kun, tchórzy oraz dużych ptaków drapieżnych. Szczury mogą zaatakować młode osobniki. Podczas głębokiej hibernacji jeże mogą też być narażone na utratę życia na skutek pogryzienia przez gryzonie.

Moje gniazdo moim schronem

Jeże potrzebują gniazd w ciągu całego roku, żeby chronić się przed niebezpieczeństwami i niepogodą.

Są trzy typy gniazd: gniazda dziennie wykorzystywane latem do dziennego snu przez jeże prowadzące nocny tryb życia; gniazda lęgowe zajmowane przez samice i ich potomstwo; gniazda zimowe.

Gniazda zimowe, w których hibernują jeże, są przez nie szczególnie starannie przygotowane i zazwyczaj mają solidniejszą konstrukcję. Suche liście i trawa zgromadzone przez zwierzę tworzą ściany i chronią przed zmianami temperatury panującej na zewnątrz.

Usuwanie dzikich zarośli, stosów drzewa i gałęzi utrudnia przeżycie i rozmnażanie jeży.

Tuptam długodystansowo

Terytorium życiowe jeża to od 1,8 do 2,5 hektara, a samiec może poruszać się w obrębie nawet 50 hektarów, gdzie będzie spotykał inne jeże. Samice jeża mogą przejść od 0,5 do 1,5 kilometra w ciągu jednej nocy, a samce nawet 3 kilometry.

Odpowiednie terytorium musi zawierać wystarczającą ilość bezkręgowców, które stanowią pożywienie jeży oraz materiałów do budowy gniazd. Jeże cenią sobie bardzo różne tereny, w szczególności tereny rolnicze, zalesione, zarośla, podmiejskie ogrody, miejskie parki...

Szczególnie dobrze mogą czuć się na obrzeżach lasów.

Nie pomagają im niestety rozległe obszary rolniczej monokultury, gdzie intensywnie używa się pestycydów i brakuje zarośli.

Uważaj zanim zaczniesz przerzucać widłami lub podpalisz stos siana czy suchych liści. Możliwe, że się w nich zdomowiłem – lubię takie kryjówki.



Jestem owadożerny

Jeż należy do owadożerców, ale tak naprawdę jest wszystkożerny – w jego pożywieniu dominują pokarmy pochodzenia zwierzęcego.

Je przede wszystkim to, co znaleźć może przy samej ziemi. Zjada rozliczne bezkręgowce: rozmaite chrząszcze – biegaczowate, poświętnikowate, chrabąszczowate, żuki i inne; skorki; ślimaki; dżdżownicowate; niektóre pająki. Zdarza mu się też schrupać kręgowca (małego płaza czy gada, drobnego ptaka czy ssaka).

Zostaję mamą – moje maluszki są delikatne

Gdy samica jest w wieku pomiędzy 9 a 12 miesięcy i waży 550-600 gramów lub więcej, jest gotowa, żeby mieć małe.

Samice rodzą od dwóch do siedmiu małych jeży, raz-dwa razy do roku.

Młode żywią się mlekiem matki przez cztery tygodnie. Samica ma co prawda na brzuchu dziesięć sutków (pięć par), ale wydaje się, że może jednocześnie karmić najwyżej pięcioro młodych.

Jeżowe mleko jest bardzo odżywcze, bogate w białka i tłuszcze – za to zawiera mało laktozy.

Śmiertelność młodych w okresie karmienia mlekiem matki może sięgać nawet 20%. Zaniepokojona samica może zabić i zjeść swoje potomstwo w pierwszych dniach po narodzinach.

Po tym okresie, samica przenosi młode do nowego gniazda. Będzie wracać do nich w ciągu kolejnych czterech tygodni w odpowiedzi na wysokie piski młodych. W przypadku zagrożenia będzie bronić swoich młodych.

Samica i jej potomstwo pozostaną razem aż do osiągnięcia przez młode pięciu-sześciu tygodni.

Zima jest dla mnie ciężka – hibernuję

Hibernacja to przystosowanie do okresu, w którym zanikają źródła pożywienia (jeż coraz rzadziej może coś upolować) oraz robi się zimno (jeż jest słabo zabezpieczony przed zimową aurą). Funkcje życiowe ulegają zmianie tak, aby zminimalizować zużycie energii.

Jestem mały
i wielu moich kumpli zostało poranionych
lub zabitych kosiarką do trawy!

Nie lubię środków chwastobójczych i
pestycydów – są dla mnie trucizną.

Proszę, wygaś na noc światła. Gdy pozostają
włączone, widzą mnie drapieżniki.



W przygotowaniu do hibernacji jeż gromadzi dwa rodzaje tłuszczu: biały i brązowy. Tłuszcz biały zużywany jest powoli i w sposób ciągły w trakcie głębokiej hibernacji jeża. Tłuszcz brązowy wykorzystywany jest do wybudzenia z hibernacji, gdy na zewnątrz rośnie temperatura. W trakcie cieplejszych okresów w zimie, jeż może też przejawiać krótkie okresy aktywności.

Metabolizm jeża znacząco zmniejsza się w trakcie hibernacji. Temperatura jego ciała spada do 4-5 °C. Rytm serca jeża w hibernacji spada do 20 uderzeń na minutę – w porównaniu do 120 uderzeń dla śpiącego jeża oraz 200-280 w przypadku jeża przebudzonego i aktywnego. Zwierzę traci masę ciała w trakcie hibernacji – w przypadku dorosłych jeży spada ona do 600-700 gramów, ale potem przybiera z powrotem do 1,1-1,2 kilogramów.

Nie należę do nikogo, jestem dzikim samotnikiem – mam swój charakterek!

Jeż cieszy się dużą sympatią ludzi, którzy nie wahają się pospieszyć mu z pomocą – czasem niesłusznie, kiedy wcale jej nie potrzebuje.

Jeż mógłby żyć 10 lat i dłużej, ale z powodu działalności człowieka zazwyczaj maksymalnie dożywa sześciu-osięmiu lat, a pięcioletni osobnik jest już „stary”. Przeciętna spodziewana długość życia jeża, w momencie zakończenia żywienia się mlekiem matki, wynosi prawdopodobnie zaledwie dwa lata.

Jeż, który przeżyje pierwszą zimę, ma szansę na kolejne trzy lata życia i więcej – ale każda hibernacja to ryzyko. Jeże, które nie zgromadzą wystarczających zapasów obu rodzajów tłuszczów mają bardzo ograniczone szanse przeżycia hibernacji.

Jeż to samotnik. Źle toleruje towarzystwo innych jeży – z wyjątkiem okresu rozmnażania. Nie akceptuje też ludzi i dlatego nie jest zwierzęciem, które daje się oswoić lub udomowić.

Dzikie zwierzęta nie mają właściciela – przetrzymywanie ich czy opieka nad nimi są regulowane prawem. Jeż to dzikie zwierzę objęte w Polsce częściową ochroną (do 2014 roku objęty był ochroną ścisłą).

Interakcje między człowiekiem a jeżem czy innymi dzikimi zwierzętami są regulowane przez przepisy krajowe, europejskie i międzynarodowe.

Przetrzymywanie czy leczenie ich wymaga posiadania odpowiedniego zezwolenia.

Musi odbywać się w ośrodkach rehabilitacji dzikich zwierząt:

<https://www.gov.pl/web/gdos/wykaz-osrodkow-rehabilitacji-zwierzat>

Jeśli masz basen lub
sadzawkę, zadбай proszę,
żeby było z niej pochyłe,
nieśliskie wyjście szerokie
na 10-15 centymetrów,
żebym mógł się z niej
wydostać – inaczej utonę.



Prawo otacza mnie opieką, ale to za mało – mój gatunek jest w niebezpieczeństwie

Trzeba wiedzieć, że interakcje między człowiekiem a zwierzętami są objęte przepisami prawa – na szczeblu krajowym, europejskim i światowym. Dotyczą ich między innymi Konwencje Waszyngtońska i Berneńska (obie ratyfikowane przez Polskę), regulacje unijne (Dyrektywa Rady 92/43/CEE oraz Rozporządzenie Rady nr 338/97/CEE) oraz liczne przepisy krajowe.

Jeżeli zagrożone jest życie zwierzęcia, prawo pozwala na dostarczenie go do ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt.

Jeśli napotkacie jeża, który wydaje się potrzebować pomocy, skontaktujcie się z ośrodkiem rehabilitacji dzikich zwierząt, zanim podejmiecie jakiegokolwiek działanie.

Tylko taki ośrodek ma kompetencje, żeby stwierdzić, czy należy zająć się zwierzęciem, czy nie.

Dla przykładu: jeż o wadze poniżej 450 g nie przetrwa okresu hibernacji, ale już zaopiekowanie się takim, który waży 500 g jest bezcelowe a wręcz szkodliwe.

Młody osobnik, aktywny w ciągu dnia wymaga pomocy ponieważ jest chory lub grozi mu niebezpieczeństwo.

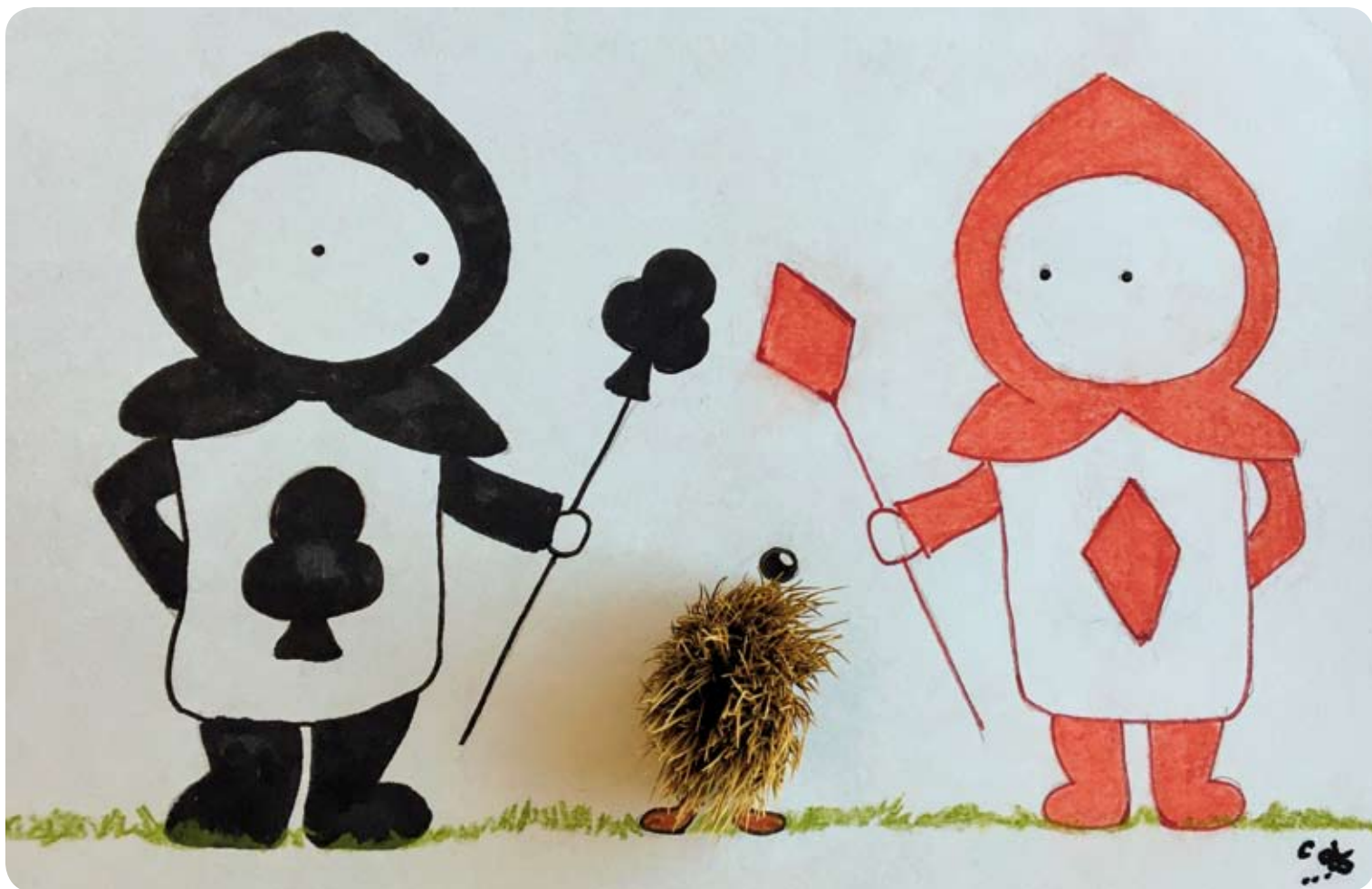
Natomiast w sezonie rozrodczym, można w ciągu dnia napotkać zdrowe samice jeża – wychodzą, bo budują gniazdo, chcą odpocząć lub ogrzać się na zewnątrz gniazda. Nie należy ich niepokoić.

Uwaga! Jeż może przenosić choroby, którymi może zarazić się człowiek – należy więc uważać dotykając zwierzę.

Lista ośrodków rehabilitacji dzikich zwierząt dostępna jest tutaj:

<https://www.gov.pl/web/gdos/wykaz-osrodkow-rehabilitacji-zwierzat>

Przechodzę między ogrodami w poszukiwaniu
pożywienia, partnera, wodopoju, miejsca do hibernacji.
Proszę pomóż mi zostawiając niewielkie przejście
pomiędzy ogrodami – wystarczy mi 15 cm x 15 cm.



Pomóż mi, ale najpierw dowiedz się czegoś o mnie – inaczej możesz mi zaszkodzić

Jeśli odwiedzam Twój ogród, możesz wystawić mi miseczkę świeżej wody. Nie karm mnie, kiedy tego nie potrzebuję. Czasem możesz zostawić mi trochę suchej karmy dla kotów czy psów – ale tylko w miesiącu przed i miesiącu po okresie hibernacji, lub w okresie suszy, kiedy brakuje naturalnego pokarmu.



Więcej dowiesz się na stronach Erinaceus France <https://erinaceus.fr> (w języku francuskim) oraz Fundacji Primum <https://www.primum.org.pl>



Erinaceus France

Jesteśmy grupą przyjaciół (weterynarzy, pielęgniarzy, funkcjonariuszy publicznych, inżynierów, rolników, nauczycieli...), która zdecydowała się nie być obojętną wobec ryzyka zniknięcia jeża europejskiego z naszych wsi i naszych miast.

Erinaceus oferuje różnorodną pomoc (informacja, wsparcie, ekspertyzy weterynaryjne, opieka nad chorymi zwierzętami i ich przywracanie do naturalnego środowiska...). Żeby działać, potrzebujemy Was! Ochothników, ekspertów, nowych członków, osób przyjmujących zwierzęta...., ale także finansowania prywatnego i ze środków publicznych.

Opiekujemy się jeżami w niebezpieczeństwie, rannymi lub chorymi, zajmujemy się nimi aż do wyzdrowienia a potem wprowadzamy je z powrotem do dzikiego środowiska. To nasz cel: chronić jeża europejskiego z szacunku dla bioróżnorodności.



Dołącz do nas, podawaj dalej nasze treści na Facebooku

<https://fr-fr.facebook.com/ErinaceusFrance>

Twitterze <https://twitter.com/ErinaceusFrance>

Mastodonie <https://mastodon.top/@ErinaceusFrance>

Jeśli możesz, pomóż nam finansowo.

A przede wszystkim – dziel się tym przewodnikiem i tymi informacjami, żeby wspierać ochronę jeży.

Z góry dziękujemy!

Tekst i zdjęcia : *Erinaceus France*

Centrum ochrony dzikich zwierząt 5 boulevard Berthier – 75017 Paris

<https://erinaceus.fr> - Telefon: +33 6 660 32 32 23 - Email: info@erinaceus.fr

Stowarzyszenie nr W532003573 / SIRET : 85142253500027

Dyrektor publikacji : Manuel Lorenzo de Aguirre Sanchez

Certyfikat dopuszczenia n° E-72/18-1 du 13/12/2018

Decyzja prefekturalna o ustanowieniu ośrodka z dnia 13/12/2018

Rysunki : Nanou Gribouille <https://twitter.com/nanougribouille>

Tłumaczenie z francuskiego: Jacek Hutyra

Konsultacja merytoryczna i korekta: Fundacja Primum <https://www.primum.org.pl>



Joanna z wizytą u weterynarza!

Erinaceus France to centrum rehabilitacji, które ma na celu ratowanie jeży i przywracanie ich do naturalnego środowiska.



Roro ważył 61 gramów, gdy trafił do ośrodka *Erinaceus France*
– po doprowadzeniu do zdrowia został wypuszczony w pełnej formie